

Jutro 1 listopada. Większość z nas uda się na cmentarz, aby w skupieniu pochylić głowę nad grobem kogoś bliskiego, kogoś, kto odszedł. A jednak jest! Czasem nawet bardziej jest, niż Ci żywi, chodzący po świecie. Bo jest w naszym sercu i pamięci.

My także pamiętamy naszych małych, portalowych przyjaciół, którzy tak wcześnie odeszli. Dużo za wcześnie!!! Zostawiając w bólu i rozpaczy rodziców i wszystkich bliskich. Pamiętamy Gabrysię Kowalską, śliczną córeczkę Gosi i Pawła, Maciusia Męczyńskiego, kochanego synka Marzeny i Leszka, Kacperka Cabana. Wśród nas ich nie ma. Nie możemy ich dotknąć, pocałować, ale możemy się uśmiechnąć. Do małych, ale jednak Wielkich Prywatnych Aniołów!

Pomyślmy o nich ciepło, proszę kochani?